

Konspekt szkółki niedzielnej

opracowany na podstawie „Na skrzydłach orlich”, Maria Gawlas, wydano staraniem Komisji Wychowania Chrześcijańskiego przy współudziale Wydawnictwa „Zwiastun”

1. Niedziela po Trójcy Świętej

Główna myśl: Pan Bóg może zmienić twoje serce

Tekst: Dzieje Apostolskie 9,1-25; 22,6-16 – nawrócenie Saula

Wiersz przewodni Przypowieści Salomona 8,34a:

„Błogosławiony człowiek, który mnie słucha”

Cele:

Dziecko potrafi powiedzieć jak zmienił się Paweł.

Dziecko potrafi wytłumaczyć co to znaczy „błogosławiony”.

Dziecko wie, że Pan Jezus chce je zmieniać i kształtować

I. Wstęp

Pomoc: zdjęcie wodospadu Niagara

Przebieg: Rozmowa nt. wodospadów. Czy ktoś z Was widział już wodospad? Czy słyszeliście coś o wodospadzie Niagara, który znajduje się na granicy USA i Kanady? Dzisiaj chcę Wam trochę o tym wodospadzie i rzece, która go tworzy opowiedzieć. Wodospad Niagara tworzy potężna rzeka o tej samej nazwie, która płynie szerokim nurtem (*tu pokazać zdjęcie*). Był czas, kiedy wśród ludzi budziła strach, gdyż wody rzeki miały taką wielką siłę, że rujnowały wszystko, co znajdowało się na brzegu. Łamała drzewa, podmywała brzegi. Człowiek zdawał sobie sprawę z tego jak wielka siła drzemie w wodach Niagary i w końcu postanowił ją ujarzmić i wykorzystać tę moc, jaką posiada. Rzekę uregulowano, na jej brzegach stanęły potężne elektrownie wodne. Nastąpiła przemiana. Siła, która do tej pory niszczyła, stała się cennym dobrem. Teraz siła Niagary pracuje dla dobra ludzi.

Do takiej niszczycielskiej, rwącej rzeki jaką była na początku Niagara, podobny jest pewien człowiek, którego dziś poznamy.

II. Szkółka

Pomoc: dwa balony; na jednym napis: JA, a na drugim: JEZUS (będziemy je dopiero w trakcie zajęć na dmuchiwać)

1. Saul prześladowuje chrześcijan – Tym człowiekiem, o którego chodzi był Saul. Za jego sprawą nastąpiło wielkie prześladowanie chrześcijan. Znajdował się wśród osób, które kamienowały Szczepana (Dz 7,58-59). Saul chciał jak najszybciej pozbyć się wszystkich ludzi, którzy zaufali Jezusowi i Go kochali. Wtrącał ich do więzienia. To wszystko działo się w Jerozolimie. Czy Saul, młody faryzeusz, w taki sposób miał służyć Bogu, bo to przecież jest zadanie faryzeuszów? Można zapytać: Co takiego zrobili mu chrześcijanie, że ich tak gnębił? Przecież oni byli pełni Bożej miłości, nikogo nie krzywdzili, a Saul jak ta niebezpieczna rzeka, niszczył wszystko dokoła. Dlaczego? W Dziejach 22,3 znajdujemy słowa, które wypowiadał Saul o sobie: „Byłem pełen gorliwości dla Boga (...) Drogę Pańską prześladowałem aż na śmierć, (...) przekazując do więzień zarówno mężów jak i kobiety”. Lecz czy w taki sposób miał służyć Bogu? Wtrącając do więzienia ludzi, którzy kochali Boga? Nie! Dlaczego ten mądry, wykształcony człowiek tak postępował? Bo posłuchał kłamstw i podszeptów szatana? W Saulu, tym mądrym i dzielnym człowieku było wielkie JA (*pokazujemy balon z napisem JA*). Do tego JA szatan powoli przekazywał kłamstwa o Jezusie i o ludziach,

którzy Go kochają i były one coraz większe i większe (*nadmuchujemy stopniowo balon z napisem JA*). Saulowe JA nie chciało słuchać tego „ukrzyżowanego Jezusa”; to JA przecież wie lepiej co trzeba robić – zniszczyć wszystkich ludzi, którzy kochają Jezusa. JA ma dość siły, by to zrobić i chce to robić. Widzicie (*pokazujemy dzieciom nadmuchany balon z napisem JA*), co się dzieje, gdy nasze JA staje się wielkie? Zajmuje dużo miejsca, poza nim nic nie widać, ono nam rozkazuje. Tak było z Saulem, który wyruszył dalej do Damaszku, by rozprawić się z chrześcijanami. Wieść szybko się rozchodzi. Saul zbliża się do Damaszku. Co zrobią ludzie, czy będą płakać, narzekać, czy będą kulić się ze strachu? Oni pewnie się modlą, prosząc o ratunek.

- 2. Boża moc przemienia Saula** – Na to wszystko co się działo patrzył Bóg. Widział serce Saula, w którym najważniejsze miejsce zajmowało jego JA (*pokazujemy nadmuchany balon*), a jego myśli przepętnione były chęcią zabójstwa. Pan Bóg postanowił tę wielką, niszczącą siłę ujarzmić. Naprzeciwko Saula, który był jak pędząca, zła rzeka, nagle ukazała się wielka światłość – Jezus. Poraziła jego oczy, a on padł na ziemię. Nic nie widział, oślepnął i usłyszał głos: „Saulu, Saulu, czemu minie prześladujesz?”. Prerażony zapytał: „Kim jesteś, Panie?”. A Jezus mu odpowiedział: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz”. Po tym spotkaniu z Jezusem, Saul jako niewidomy człowiek został zaprowadzony do Damaszku. Tam przez trzy dni nic nie widział i nic nie jadł. Co w tym momencie działo się w życiu Saula? Co stało się z jego JA? Stawało się coraz mniejsze, to tak jak balon, z którego wypuścimy powietrze (*powoli wypuszczamy powietrze z balonu z napisem JA*). To był czas, w którym Bóg rozpoczął pracę nad Saulem, by stał się użytecznym narzędziem w Jego ręku. W sercu Saula jego JA, które zajmowało pierwsze miejsce, stawało się coraz mniejsze, a wzrastał coraz wyraźniejszy obraz Jezusa (*nadmuchujemy balon z napisem JEZUS*). To On ma decydować o ludzkim życiu, On jest Panem, a nie moje JA. Po trzech dniach Bóg posłał do Saula Ananiasza. Saul odzyskał wzrok, a w jego życiu nastąpiła wielka przemiana. To Bóg sprawił, że niszcząca do tej pory moc, zamieniona została w dobro. Saul zmienił też swoje imię na Paweł. Już nie mówił: „Ja wiem lepiej, Ja sam potrafię to zrobić”. Jezus stał się dla niego najważniejszy i pojawiło się w jego życiu nowe pytanie: „Co mam czynić, Panie?”.
- 3. Apostoł Paweł głosi Jezusa** – I na to pytanie: „Co mam czynić?” otrzymał odpowiedź: „Będziesz świadkiem tego coś widział i słyszał, wobec wszystkich ludzi” (Dz 22,15). O tym, co się stało z Saulem-Pawłem dowiedzieli się wierzący w Damaszku. Co mogli czuć? Być może najpierw niepewność, bo przecież ten człowiek, przyjechał do Damaszku, by się z nimi rozprawić; a potem, gdy zobaczyli, że Saul-Paweł się zmienił, wielką radość. Moc Boża zmieniła tę niszczycielską siłę Saula w błogosławioną pracę apostoła Pawła. Za jego sprawą Ewangelia docierała do dalekich zakątków świata i dotarła także do Europy.

III. Zakończenie

Pan Bóg dzisiaj jest taki sam – potrafi zmienić każdego człowieka. Jest dla ciebie i dla mnie. On wskazuje, że nasze złe zachowanie, wyciska łzy z oczu mamy, obraża koleżanki, rani kolegów. Bóg jest wspaniały i chce przemienić każdego, kto tego chce. Może zmienić także i twoje serce, jeśli zawołasz do Niego „Co mam czynić Panie?”.

1. Wiersz biblijny

Przypowieści Salomona 8,34a: „Błogosławiony człowiek, który mnie słucha”

Pomoc: wiersz zapisany na dwóch kartkach; na jednej napis: „Błogosławiony człowiek”, a z drugiej jej strony rysunek uśmiechniętego człowieka; a na drugiej kartce napis: „który mnie słucha” Przy powieści Salomona 8,34a, a z jej drugiej strony rysunek ucha

Przebieg: najpierw wytłumaczyć co to znaczy „błogosławiony” (szczęśliwy); wiersz mogą trzymać dzieci, a w wyznaczonych momentach odwracać kartki na strony z rysunkami

2. Prace plastyczne

A. Świadkowie w świecie

Pomysł z książki „Jedna Biblia wiele zabaw 3”, przekład z włoskiego Krzysztof Stopa, wyd. Jedność, Kielce 2002, str. 53

B. Błogosławiony człowiek

Pomoce: kartki, farby, mazaki, klej, różne materiały, które mogą posłużyć do wyklejenia (kawałki materiałów, papieru, wstążki, sznurki, koraliki)

Przebieg: na kartce rysujemy osobę, którą jest szczęśliwa, kolorujemy ją, wyklejamy różnymi materiałami, zachęcamy dzieci do użycia w pracy jasnych i wesołych barw oraz różnych faktur